

SPRAWOZDANIE SYNODU PODSUMOWANIE KONFERENCJI BISKUPÓW CHILIJSKICH

I.- Wprowadzenie: Doświadczenie synodalne

Lud Boży, droga nadziei

Niniejsza synteza odpowiada ostatecznemu rozeznaniu przez biskupów Konferencji Episkopatu procesu synodalnego Kościoła w Chile. Staraliśmy się z szacunkiem odnosić do tego procesu przeżywanego na różnych poziomach wspólnoty kościelnej, którego owoce wyrażają się zwłaszcza w Sprawozdaniach każdego Kościoła partykularnego.

Przeżyliśmy ten czas Synodu, do którego wezwał nas Ojciec Święty, jako czas Ducha Świętego, który ubogacił i wzmocnił proces rozeznania eklesjalnego, który rozpoczęliśmy jako Kościół w Chile w 2018 roku. Był to czas dialogu i rozeznawania, zorganizowanej pracy w różnych przestrzeniach i organach Kościoła, z myślą o zachęceniu do uczestnictwa i włączeniu jak największej liczby wspólnot z ich wkładem.

Podjęliśmy tę synodalną podróż w bardzo szczególnym momencie naszej historii. Oprócz trudności spowodowanych pandemią doszedł jeszcze kryzys społeczny i polityczny, który przeżywamy jako kraj, zwłaszcza od października 2019 roku. Nie przestaliśmy też odczuwać w Kościele skutków kryzysu związanego z nadużyciami, zauważając w tej samej podróży synodalnej poważne konsekwencje całej tej sytuacji w życiu katolików i ich wspólnot. Jednak zjednoczenie wspólnotowe możliwe dzięki mniejszej dotkliwości pandemii, wraz z tym samym doświadczeniem synodalnym, pomogło nam rozpoznać siebie jako Lud Boży, który wypełnia swoje powołanie *idąc razem*. *Zrodziło to* nurt radości, który nie tylko każe nam docenić ten czas słuchania i rozeznania, jaki przeżyliśmy, ale także pozwala nam z nadzieją patrzeć w przyszłość, wezwanym do poszukiwania nowych sposobów i stylów bycia Kościołem: synodalnym, proroczym i pełnym nadziei.

W tym procesie pojawił się też opór, brak uczestnictwa, społeczności, które nie włączyły się w ten proces. Mogło to być częściowo spowodowane nowością postawionego wyzwania, gdyż wiele wspólnot nie jest przyzwyczajonych do takiego sposobu przeżywania Kościoła. Wynikało to również z faktu, że niektórzy liderzy i duszpasterze nie przyjęli odpowiadającej im roli animatora i przewodnika.

Kilka raportów diecezjalnych skarży się na brak lub słabe zaangażowanie księży. Jednak większość tendencji to współpraca, proaktywność i profetyzm, promujące uczestnictwo i refleksję synodalną. Nie należy czytać tego sprawozdania, nie tracąc z oczu tego zaangażowania wiary i miłości Ludu Bożego wobec Pana i Jego Kościoła.

Droga z historią

To itinerarium eklesjalne, które przeżywamy, wpisuje się w długą tradycję synodalną Kościoła w naszym kraju, wyrażającą się w odbywaniu synodów i zgromadzeń w większości diecezji, a także na poziomie krajowym w odbywaniu dwóch zgromadzeń eklesjalnych w 2007 i 2013 roku. Celem było zachęcenie i stworzenie praktyk uczestnictwa i słuchania, przeżywanie doświadczenia Ludzi namaszczonego przez Ducha, którzy gromadzą się i rozeznają znaki czasu.

Zgodnie z tą tradycją i w kontekście kryzysu przeżywanego jako Kościół w Chile, Biskupi podjęli decyzję, na nadzwyczajnym Zgromadzeniu, które odbyło się w lipcu 2018 r., o rozpoczęciu *czasu rozeznania eklesjalnego*, z szerokimi konsultacjami z Ludem Bożym. Później inicjatywa ta została wzbogacona przez Zgromadzenie Eklesjalne Ameryki Łacińskiej i Karaibów, które zmotywowało wielu świeckich do udziału w nim poprzez swój wkład, zarówno osobisty, jak i grupowy.

Dotarliśmy zatem do października 2021 roku, czyli do daty rozpoczęcia Synodu o Synodalności. Od początku mówiliśmy, że nie zaczynamy czegoś zupełnie nowego, ale że żyjemy, w ciągłości z poprzednimi procesami, *jednym wielkim procesem*. Wszystkie te dialogi rzucają światło na różne aspekty życia kościelnego, przyczyniając się do zwiększenia świadomości w takich dziedzinach jak uczestnictwo, style przywództwa, struktury współpracy, przestarzałe praktyki, a przede wszystkim wskazówki lub znaki dotyczące kierunku, w jakim Kościół powinien podążać w perspektywie swojego duszpasterskiego nawrócenia. Wyrażono więc tęsknotę i intencje, aby wzrastać w bliskości, we wzajemnym wsparciu pomiędzy różnymi członkami Ludu Bożego, w kreatywnym i integracyjnym przywództwie, we wspólnotowym i opartym na wierze rozeznaniu przy podejmowaniu decyzji oraz w potrzebie formacji i odnowy procesów, struktur i praktyk duszpasterskich, które wzmacniają misję ewangelizacyjną.

Wezwanie do głębokiego i pilnego nawrócenia, którego doświadczamy jako Kościół, wyrażało się w pragnieniu "odzyskania centralności Chrystusa"¹, "powrotu do Słowa", "powrotu do źródeł", "pogłębienia życia modlitwy". Na poziomie organizacyjnym wyraziła się w wyzwaniu wzmocnienia uczestnictwa, słuchania i dialogu, a wszystko to w dokumencie: *systematyzacja. Rozeznanie eklesjalne 2019. Informe de Resultados*, podstawowy wkład w to itinerarium, które przeżywalismy jako Lud Boży pielgrzymujący w Chile.

Ocena procesów lokalnych

Artykulacja różnych procesów kościelnych na jednej drodze synodalnej dokonała się głównie w Kościołach lokalnych, co pozwoliło na uszanowanie różnorodności każdego z nich, a jednocześnie wzbogaciło wymianę w organach krajowych.

¹ Ilekroć w cudzysłowie znajduje się cytaty i nie ma odniesienia do konkretnego źródła, są to bezpośrednie cytaty z głosów uczestników procesu synodalnego, zawarte głównie w Raportach diecezjalnych.

W całej tej podróży nacisk został położony na dwa obszary rozeznania: **więcej struktur synodalnych i więcej relacji ewangelicznych**, jako jedna droga dialogu, słuchania i rozeznania.

Należy podkreślić kreatywność, jaka miała miejsce w większości diecezji, aby zachęcić Lud Boży do uczestnictwa i dialogu, tworząc różne instancje: konsultacje otwarte dla parafian, zgromadzenia parafialne i inne grupy kościelne, rady diecezjalne, doświadczenia modlitwy wspólnotowej, spotkania według stref lub dekanatów, wspólna refleksja, ankiety. Wszystko to są metodologie partycypacyjne, które zachęcają do "siedzenia wokół stołu, patrzenia sobie w oczy i angażowania się w prawdziwy dialog".

Kończąc tę część, cenimy i jesteśmy wdzięczni za podróż synodalną jako doświadczenie wspólnotowe, eklezjalne i duchowe, a także jako przestrzeń rozeznania, dialogu i poszukiwania działania Ducha Świętego w Kościele i w świecie. Wyraźnie widać było, że cały Lud Boży jest namaszczone Duchem Świętym, co wymaga, abyśmy nie tracili w Nim zakorzenienia, aby szukać tej woli Bożej, która ma kierować naszą misją.

II.- Główna część syntezy: Tematy, co do których osiągnięto największy konsensus

Kościół synodalny, proroczy i pełen nadziei, który w centrum stawia Jezusa

Istnieją różne aspekty, co do których wyrażono powszechne i wspólne odczucie potrzeby zmian, które należy przełożyć na opcje kierujące pracą naszego Kościoła w najbliższych latach. W tej części zajmiemy się tymi kwestiami, które osiągnęły praktycznie ogólny konsensus, co do których ponad 90% Kościołów lokalnych jest zgodnych. Usystematyzowaliśmy je w trzech wymiarach: Kościół synodalny, proroczy i pełen nadziei. Żaden z nich nie może być jednak rozwiązany bez wyjścia od podstawowego filaru, który uznajemy za nieunikniony wymóg: odzyskania centralnego miejsca Jezusa Chrystusa w życiu każdego z nas i całej wspólnoty kościelnej.

Podstawowa zasada: centralność Jezusa Chrystusa.

Największą zgodą, jaka została wyrażona, jest przekonanie, że kryzys eklezjalny we wszystkich swoich wymiarach ma swoje źródło w "słabości wiary i niewierności Jezusowi". W związku z tym wszelka przemiana musi rozpocząć się od osobistego i wspólnotowego nawrócenia, które podejmie wyzwanie **postawienia Jezusa w centrum życia Kościoła, aby zacząć na nowo od Niego**, przyjmując w ten sposób zaproszenie słowa Bożego: *"Niech każdy uważa, jak buduje. Nikt nie może założyć innego fundamentu niż ten, który już został założony, a którym jest Jezus Chrystus"* (1 Kor 3, 10-11).

Jesteśmy świadkami, że Lud Boży od pewnego czasu woła i tęskni za odzyskaniem ewangelicznych początków pierwszych wspólnot chrześcijańskich, w których tak wielu uczniów nauczyło się koncentrować swoje życie na Panu, na prawdziwym doświadczeniu osobistego spotkania z Nim i z Jego Ewangelią: *"Wszyscy ochrzczeni są wezwani do*

rozpoczęcia na nowo od

Chrystusa, rozpoznawać i naśladować Jego Obecność z tą samą rzeczywistością i nowością, tą samą mocą uczucia, przekonania i nadziei, jak Jego spotkanie z pierwszymi uczniami nad brzegiem Jordanu..." 2. 2.

1.- Kościół synodalny

1.1. Rozumienie Kościoła jako Ludu Bożego

Jednym ze spostrzeżeń, które możemy poczynić z radością jest to, że poszczególne wspólnoty mają bogate doświadczenie i rozumienie Kościoła jako Ludu Bożego. Podróż synodalna pozwoliła nam umocnić to zrozumienie siebie otrzymane w Objawieniu i pomogła nam uznać się za członków jednego Ludu, dzieci tego samego Ojca i namaszczonej różnorodnością charyzmatów Ducha Świętego. Ludzie świeccy, osoby konsekrowane, kapłani, diakoni i biskupi, rozumiemy siebie jako współodpowiedzialnych i protagonistów w życiu i misji Kościoła, opartej na fundamentalnej równości danej przez chrzest i ubogaconej różnymi posługami.

W Sprawozdaniach diecezjalnych można znaleźć liczne sformułowania, poprzez które przejawia się to bogactwo rozumienia kategorii Ludu Bożego, ale jest też poczucie straty, a w konsekwencji tęsknota za odzyskaniem tego, co zostało utracone: "stać się na nowo ludem". A istotną częścią tego dynamizmu jest świadomość, że wszyscy dzielimy jako Lud Boży nie tylko równą godność, ale i równą kruchość. Z tej perspektywy dostrzegamy wezwanie Boga do budowania "Kościół bardziej pokornego, oddalonego od wszelkiej władzy, uboższego i ewangelicznego", "odnowionego i pokornego, nie potężnego na sposób ludzki", "który zakasuje rękawy i gra do skóry, dając świadectwo, ubogiego i małego, robiąc to, co Jezus każe nam robić".

1.2. Więcej relacji ewangelicznych

Chociaż cenimy przestrzenie spotkania i przypadki uczestnictwa istniejące w naszych Kościołach lokalnych, to jednak w trakcie podróży synodalnej wyrażono zapotrzebowanie na kultywowanie bardziej braterskich i dialogicznych form odnoszenia się do siebie nawzajem, charakteryzujących się cechami bliskości wobec wszystkich i między wszystkimi członkami Ludu Bożego.

Wspólnoty domagają się odnowienia sposobów odnoszenia się do siebie nawzajem i sprawowania władzy w Kościele, ponieważ widzą autorytarne sposoby sprawowania posług, które wyrządziły wiele szkód. Wielu wiernych dystansowało się lub wycofało z uczestnictwa w przestrzeniach kościelnych, ponieważ nie czuli się dowartościowani, przyjęci i towarzyszący, lub nie znaleźli serdecznych przestrzeni do przeżywania i celebrowania wiary.

² Aparecida, nr 549

Ta obecność autorytarnego przywództwa wiąże się z przejawami innych antywartości i problemów w Kościele, takich jak indywidualizm, klerykalizm, nadużywanie władzy, trudności w rozwiązywaniu konfliktów i brak dialogu, a wszystkie one przynaglają nas do pracy na rzecz braterstwa.

Aby stworzyć bardziej ewangeliczne przestrzenie w naszych wspólnotach, konieczne jest przewyciężenie tego, co zostało nazwane *kulturą klerykalizmu*, która przejawia się zarówno w świeckich, jak i w kapłanach oraz osobach konsekrowanych. W tej kulturze władza jest często przeżywana jako przywilej, a nie jako służba ewangeliczna czy charyzmat dany dla dobra wszystkich; natomiast uczestnictwo i podejmowanie odpowiedzialności koncentruje się tylko na nielicznych, wyłączając przede wszystkim świeckich, kobiety i młodzież, co wszystko generuje dynamikę zależności i infantyilizacji, która uniemożliwia wielu wiernym przeżywanie dojrzałej wiary. W Kościele potrzebujemy siebie nawzajem, jako bracia i siostry, aby żyć naszą wiarą i misją: to jest droga do przewyciężenia klerykalizmu.

1.3. Ministrantura z Kościoła Lud Boży i Ciało Chrystusa.

Rozumiemy nasze powołanie i misję jako duszpasterzy w ramach i w służbie Ludu Bożego, tak że nie jest możliwe podtrzymanie tożsamości posługi święceń bez wzajemnie wzbogacającej relacji między duszpasterzami i świeckimi. Rzeczywiście, wszyscy członkowie Kościoła są od siebie zależni, nie tylko ze względów strukturalnych, ale dlatego, że nasza tożsamość i misja byłyby niepełne bez wzajemnych więzi. Jesteśmy zatem zaproszeni do rozumienia komunii nie tylko jako harmonii między wszystkimi, ale jako wezwania do wspólnego korzystania z daru, który każdy otrzymał od Boga.

Kategoria Ludu Bożego nie stoi jednak w sprzeczności ani nie zaprzecza rozumieniu Kościoła jako *Ciała Chrystusa*, w którym istnieje różnorodność członków i urzędów, a w którym sam Chrystus jest Głową, "z której całe ciało (...) jest odżywiane i zespalone, i rośnie według zamysłu Bożego" (Kol 2,19). Są to kategorie komplementarne, które pozwalają nam na lepsze zrozumienie posługi.

1.4. Sytuacja i opieka nad duchowieństwem

Ten synodalny czas pozwolił nam przyjrzeć się słabym i mocnym stronom duchownych posługujących w naszych Kościołach. Wspólnoty okazały szczerze uznanie dla swoich kapłanów i diakonów, dla ducha poświęcenia i zaangażowania apostolskiego w tak wielu z nich i wyraziły pragnienie opieki nad swoimi duszpasterzami. Ale wyrazili też pragnienie i żądanie, aby żyli bliżej swoich wiernych, aby towarzyszyli swoim wspólnotom i byli zaangażowani w pracę i życie wiernych: "kapłani oddani, pomocni, prości i pokorni".

Musimy nadal budować więcej struktur synodalnych i więcej relacji ewangelicznych, ożywionych przez braterstwo i służbę. Posługa kapłańska musi być rozumiana w sposób bardziej ewangeliczny, podkreślający raczej służbę niż władzę. Nie pomijając specyfiki jej charakteru jako sakramentu Chrystusa Pasterza, być może rozumienie kapłaństwa jako głowy wspólnoty owocowało niekiedy szkodliwymi dla nas praktykami klerykalistycznymi.

1.5. Zarządzanie duszpasterskie z bardziej synodalnymi procedurami

Nawrócenie Kościoła i ustanowienie nowej kultury wymaga nie tylko bardziej braterskich i ewangelicznych relacji, ale także bardziej synodalnych praktyk duszpasterskich i zarządczych.

Wiele diecezji odwołało się do wytycznych dotyczących pełnienia służby w Kościele zawartych w dokumencie *Integralność w służbie kościelnej* (ISE), opublikowanym przez Konferencję Episkopatu Chile w 2020 r. Są to wytyczne odnoszące się do świadectwa, zaangażowania na rzecz sprawiedliwości i słuszności, spotkania z innymi (dobre traktowanie), promowania środowisk zdrowych i pełnych szacunku, które zapobiegają sytuacjom nadużycia, organizacji duszpasterstwa i opieki nad sobą, które są uznawane za istotny wkład w kierowanie odnową Kościoła i wdrażanie stylów administracji i zarządzania w służbie kultury synodalnej. Fakt, że centralnym tematem dokumentu jest integralność w posłudze kościelnej, przypomina nam o znaczeniu oparcia naszego działania duszpasterskiego na wartościach ewangelicznych, które sprzyjają jakości i spójności naszej posługi, a także na parametrach, które pozwalają nam na przegląd i ocenę naszych postępów lub niepowodzeń w zarządzaniu.

W tej dziedzinie należy podjąć bardziej zdecydowany wysiłek, aby rady duszpasterskie, rady ekonomiczne i inne organy funkcjonowały skutecznie, aby tworzyć ewangeliczne praktyki i przestrzenie na wszystkich poziomach życia Kościoła: w parafiach, wspólnotach, diecezjach, szkołach katolickich itp. Oczekiwania dotyczące transformacji muszą być zapośredniczone przez zmiany strukturalne i zinstytucjonalizowane procedury, które nie zależą od tego, kto rządzi. Dlatego przestrzenie i formy uczestnictwa i zarządzania duszpasterskiego, a także podejmowanie decyzji, muszą być związane z procesami partycypacyjnymi, świadomymi i przejrzystymi, w których nie brakuje stałego nadzoru nad działaniem duszpasterzy, ekonomicznym i administracyjnym, zarówno duchownych, świeckich, jak i konsekrowanych.

1.6. Udział kobiet w przestrzeni decyzyjnej

Kobiety odegrały wiodącą rolę w procesie synodalnym, uczestnicząc w nim liczniej niż mężczyźni, a także są aktywnie obecne w naszych wspólnotach. W sprawozdaniach diecezjalnych często jednak zauważa się, że ich wkład w życie Kościoła wymaga jeszcze pełniejszej integracji. Często zajmują drugorzędne role, nie zawsze powierza się im świeckie obowiązki na tym samym poziomie co mężczyznom, brakuje większej integracji i uczestnictwa w organach decyzyjnych. Choć w tej dziedzinie dokonał się postęp, w kierownictwie Kościoła dominuje perspektywa męska.

1.7. Udział młodzieży

Niski udział młodych ludzi w życiu Kościoła, a w wielu miejscach ich całkowita nieobecność, to rzeczywistość, która nas martwi i smuci. Pilne jest stworzenie przypadków uczestnictwa z rzeczywistości młodych ludzi, aby ożywić i odnowić życie naszych wspólnot, co niewątpliwie wymaga od nas wejścia w ich świat i połączenia się z nim, aby przewyciężyć lub skrócić dystans wobec spraw, które ich interesują.

Konieczne jest, abyśmy dostosowali nasze działanie i propozycję duszpasterską do młodych ludzi i abyśmy jako Kościół mogli być alternatywą, która przyjmuje i towarzyszy im w ich

procesach poszukiwania i rozwoju.

Wiemy, że dla wielu młodych ludzi struktura Kościoła nie ma sensu, aby mogli żyć swoją wiarą, a wielu innych nie czuje się wysłuchanych lub zaakceptowanych w życiu Kościoła. Dlatego wznowienie działań w tej dziedzinie jest tak pilne.

1.8. Dobre leczenie i przezwyciężanie wszelkich form nadużyć

Tworzenie kultury synodalnej wymaga relacji, które charakteryzują się dobrym traktowaniem i które zapobiegają występowaniu wszelkiego rodzaju nadużyć. Chociaż w tej dziedzinie pozostaje jeszcze wiele wyzwań, począwszy od bardziej satysfakcjonującej odpowiedzi na potrzeby ofiar i wspólnot zniszczonych i zranionych przez przestępstwa popełnione przez niektórych członków Kościoła, byłoby niesprawiedliwe nie uznać postępów poczynionych jako wspólnota kościelna. Dokumenty z wytycznymi, funkcjonujące instytucje oraz podstawowe szkolenie w zakresie prewencji dla tysięcy duszpasterzy są m.in. pełnym nadziei świadectwem żmudnej pracy, w której liczyła się również współpraca z ocalałymi ofiarami nadużyć kościelnych.

Konieczny jest jednak dalszy postęp we wdrażaniu praktyk reparacyjnych oraz w rzeczywistym funkcjonowaniu we wszystkich Kościołach lokalnych minimalnych ram instytucjonalnych dla prewencji, określonych w dokumentach Kościoła w Chile.

2.- Kościół proroczy (rozeznawanie znaków czasu)

2.1. Proroczy wymiar wiary

W większości raportów diecezjalnych wspólnoty wyrażają potrzebę "powrotu Kościoła do roli lidera", w której mocno zakłada on profetyczny wymiar swojej misji, zwłaszcza biorąc pod uwagę złożoną rzeczywistość społeczno-polityczną, której doświadczamy w Chile. W naszym rozeznaniu biskupim zauważamy, że dzisiaj Kościół ma prostszą obecność wśród społeczeństwa i nie możemy oczekiwać powtórzenia sposobów i kontekstów, które były kiedyś znaczące. Jednak prorocze świadectwo Kościoła wychodzącego na zewnątrz, inkluzywnego, gościnnego i miłosiernego wobec odrzuconych, choć nie podkreślane przez media, nadal jest mandatem, który przychodzi do nas od Pana.

Z naszej konsekracji chrzcielnej rozpoznajemy wspólne powołanie, które wszyscy mamy jako Lud Boży, to znaczy rolę lub wymiar prorocki, który jest częścią naszej kondycji jako chrześcijan.

2.2. Ewangelizacja kultury

Kościół założony przez Jezusa Chrystusa pielgrzymuje wśród świata i dlatego musi umieć prowadzić dialog ze środowiskiem, w którym realizuje swoją misję. Wymaga to ciągłej odnowy, aby zrozumieć język kultury, a stamtąd głosić Jezusa Chrystusa jako sposób życia, aby przemieniać rzeczywistość. Tam też, w kulturze, słucha Bożych wezwań do odnowienia swoich dróg.

Wyzwaniem, które pojawia się w tym obszarze, jest potrzeba zdecydowanego wejścia Kościoła w świat technologii, aby lepiej rozwijać swoją misję. Znajomość i wykorzystanie współczesnych technologii, przy udziale wyszkolonych zespołów, ma fundamentalne znaczenie, jeśli chcemy prowadzić dialog z młodymi ludźmi oraz z dzisiejszymi mężczyznami i kobietami. Jest to ważny krok w kierunku lepszego przekazywania wiary.

2.3. Kościół w służbie pokoju, sprawiedliwości społecznej i troski o wspólny dom

Większość raportów diecezjalnych podkreśla, że jako uczniowie Chrystusa musimy włączyć się w życie społeczne i żyć większym zaangażowaniem w sprawy społeczne, znając dogłębnie aspiracje i problemy, które poruszają i dotyczą naszych braci i siostry. Pozostaje wyzwaniem uświadomienie sobie tego, co wyraził Sobór: "Radości i nadzieje, smutki i niepokoje ludzi naszych czasów, zwłaszcza ubogich i cierpiących, są jednocześnie radościami i nadziejami, smutkami i niepokojami uczniów Chrystusa"³.

Społeczeństwo chilijskie przeżyło w ostatnich latach głęboki kryzys społeczny i polityczny, kryzys, który jak się wydaje, wciąż nie znalazł sposobu na pełniejszą odpowiedź na żądania i pragnienia wyrażane przez obywateli. Kościół, przeżywając swój własny kryzys, towarzyszył temu historycznemu okresowi słowem Bożym i swoim solidarnym działaniem; i choć nie pojawia się ono z taką doniosłością jak w innych czasach, to jednak działanie wielu wiernych i ich wspólnot jest autentycznym znakiem zaangażowania Kościoła na rzecz dobra wspólnego.

Szczególnie wrażliwym wymiarem w obecnym czasie jest troska o dbałość o środowisko naturalne oraz uznanie praw socjalnych, które pozwolą w kraju na większe poszanowanie godności ludzkiej wszystkich. Kościół jest wezwany do zdecydowanego promowania tych spraw oraz do wniesienia wkładu ze swojej bogatej nauki społecznej i praktyki ewangelizacyjnej, wiedząc, że "nie ma dwóch oddzielnych kryzysów, jednego środowiskowego i drugiego społecznego, ale jeden i złożony kryzys społeczno-środowiskowy [który wymaga] integralnego podejścia do walki z ubóstwem, przywrócenia godności wykluczonym i jednocześnie troski o przyrodę"⁴.

3.- Kościół Nadziei (misyjny i samarytański)

3.1. Radość misjonarza

Jako chrześcijanie wiemy, że jesteśmy dobrowolnie kochani przez Boga i rozumiemy, że jesteśmy powołani do ewangelizacji, wezwani przez Pana do dawania świadectwa Dobrej Nowinie o Jego Królestwie. To jest źródło naszej radości. Dlatego uznajemy dynamizm misyjny za istotną nutę Kościoła, gdyż "istnieje on po to, by ewangelizować"⁵.⁵ Jest to zadanie, które historycznie mobilizowało i nadal mobilizuje licznych członków Ludu Bożego.

³ Gaudium et spes, nr 1.

⁴ Laudato si, nr 139.

⁵ Evangelii Nuntiandi, nr 14.

Kryzys kościelny doprowadził nas być może do zbytniego skupienia się na sobie. Trzeba wyjść z tego egocentryzmu i stać się Kościołem, który wychodzi i odzyskuje dynamizm misyjny z centralnej pozycji Jezusa Chrystusa. Wraz z papieżem Franciszkiem chcemy podjąć to wyzwanie: "Wyjdźmy, wyjdźmy, aby zaoferować życie Jezusa Chrystusa wszystkim (...) Wolę Kościół posiniaczony, zraniony i splamiony przez wyjście na ulice, niż Kościół, który choruje z powodu zamknięcia i komfortu trzymania się własnego bezpieczeństwa"⁶.

3.2. Potrzeba odnowienia procesów formacji wiary

W sposób szczególny należy wspomnieć o formacji i katechezie, które zostały szeroko omówione podczas podróży synodalnej jako pilne odnowy eklezjalne. Nasza formacja początkowa, niezależnie od jej jakości, rygoru i celu, nie pozwoliła nam w wystarczającym stopniu odpowiedzieć w najlepszy sposób na społeczeństwo, w którym żyjemy i głosić Ewangelię w całości pośród niego. Z tego powodu formacja nie może ograniczać się jedynie do przygotowania podmiotów duszpasterskich ani być przeznaczona do rozwoju intelektualnego poszczególnych osób, ale musi przyczyniać się do umacniania bardziej spójnej tożsamości uczniowskiej, która rodzi chrześcijan przekonanych i przekonujących o swojej wierze, których misja rodzi się ze spotkania z Chrystusem. Musi także integrować i wzmacniać różne wymiary osoby ludzkiej: fizyczny, emocjonalny i duchowy, w świetle poszukiwań, potrzeb i tęsknot współczesnych wierzących mężczyzn i kobiet.

Dużym wyzwaniem w tej dziedzinie jest formacja wiernych do synodalności, w perspektywie bardziej współodpowiedzialnej postawy wszystkich w życiu Kościoła i lepszego sprawowania władzy.

3.3. Katecheza na wszystkich poziomach

Podróż synodalna posłużyła do ożywienia w Kościele potrzeby odnowy katechezy, na wszystkich poziomach i w jej różnych aspektach: metody, treści, czasu trwania, etapów itd. Podkreślano, że powinna ona sprzyjać autentycznemu osobistemu i wspólnotowemu doświadczeniu spotkania z Jezusem, wyrażać radosne głoszenie kerygmatu, wprowadzać w doświadczenie tajemnicy wiary poprzez bardziej aktywną i uczestniczącą liturgię, łączyć wspólnotę chrześcijańską i pomagać w wyrażaniu wiary poprzez życie braterskie i służbę najbardziej potrzebującym. Odnowienie propozycji katechetycznych i kształcenie katechetów jest pilnym wyzwaniem.

3.4. Rodzina i edukacja. Przekazywanie wiary

W kilku raportach diecezjalnych podkreśla się z niepokojem, że stoimy w obliczu prawdziwej pilnej potrzeby ewangelizacyjnej, z powodu wielkich trudności i braków w naszej kulturze w procesach przekazywania wiary. Podobnie istnieje pilna potrzeba edukacyjna, ponieważ edukacja jest często sprowadzana do rozumienia utylitarnego i funkcjonalnego, a jej integralny charakter i służba dla formacji osoby nie są wystarczająco rozwinięte.

⁶ Evangelii Gaudium, nr 49.

3.5. Pobożność ludowa

Pobożność ludowa to dobra nowina, która w całym kraju ubrana jest w różne kolory, uosabiając kulturę ludu, który wierzy i przeżywa swoją wiarę w głębokiej harmonii ze swoim środowiskiem i dziedzictwem przodków. Ważne jest "usytuowanie pobożności ludowej nie tylko jako tematu, ale także jako rzeczywistości eklesjalnej i tożsamości własnej duchowości. Oprócz ożywienia pragnienia poznania i przeżywania naszej wiary bardziej z tego teologicznego miejsca".

Pobożność ludowa "przekształca się w bogactwo naszego Kościoła", dynamiczną obecność Ducha Bożego, która wyraża się poprzez własne języki przekazywania i przeżywania wiary: w tańcach religijnych i pielgrzymkach do sanktuariów maryjnych, w pieśniach o Bogu i religijności związanej z ziemią, słońcem i morzem. Dobra wiadomość, gdzie taniec i radość odnowy pozwalają na połączenie z sacrum.

3.6. Kościół przyjazny i integracyjny

Raporty diecezjalne zgadzają się co do potrzeby bycia Kościołem bardziej inkluzywnym. Istnieje przekonanie, że albo Kościół wykluczył niektórych, albo są ludzie, którzy sami wykluczyli się ze wspólnoty, która przestała mieć dla nich znaczenie. Wyzwanie większej inkluzywności nie polega jedynie na poszerzeniu grona osób, które musimy przyjąć, ale na uświadomieniu sobie, że Kościół musi troszczyć się o wszystkich ludzi.

Kościół musi być przestrzenią "gdzie ludzie czują się komfortowo, gdzie mogą wyrażać swoje opinie, uczucia i przekonania bez osądzania", "prawdziwymi przestrzeniami szczerego, wolnego, przejrzystego dialogu", "przestrzeniami uzdrowienia dla wszystkich".

3.7. Zmarginalizowani i wykluczeni: empatia wobec świata bólu

Obecność z tymi, którzy cierpią, jawi się jako warunek *sine qua non* dla jakiegokolwiek możliwości nawrócenia i przemiany eklesjalnej. Poruszająca jest szerokość, z jaką pojawiają się ci, do których towarzyszenia jesteśmy powołani: "wszyscy, którzy cierpią", "musimy towarzyszyć wszystkim bólowi". Prawdopodobnie kontekst pandemii uwypuklił pilną potrzebę zajęcia się wszystkimi rodzajami potrzeb: fizycznymi, emocjonalnymi i duchowymi, aby zadbać o integralne zdrowie ludzi.

Dziś opcja preferencyjna dla ubogich konkretyzuje się w szczególny sposób w odniesieniu do migrantów, osób starszych, cierpiących na uzależnienie od alkoholu i narkotyków oraz osób niepełnosprawnych.

3.8. Kościół i osoby o odmiennej orientacji seksualnej.

Zgodnie z linią Kościoła inkluzywnego i przyjaznego, potrzeba otwarcia na osoby o tzw. różnorodności seksualnej, które często czuły się osądzone lub niezrozumiane w Kościele, wybrzmiała w szczególny sposób w podróży synodalnej.

Zgodnie z tym, co stało się w kulturze, wydaje się ważne, aby wspólnota kościelna wykonała konkretne gesty i promowała inicjatywy w tej dziedzinie, aby również ci, którzy rozumieją siebie jako część różnorodności seksualnej, mogli pić ze źródeł Ewangelii, umieszczonych w Kościele, i stamtąd odżywiać swoje życie we wszystkich jego wymiarach.

Rozeznanie Episkopatu wyraziło potrzebę, aby Kościół jako całość mógł zbadać tę kwestię i jej duszpasterskie implikacje. Pojawiają się pytania, jak odnieść się zarówno do przyjęcia różnorodności seksualnej, jak i do prawdy o małżeństwie i seksualności właściwej dla antropologii chrześcijańskiej. Pojawia się także pytanie o rodzaj struktur duszpasterskich i relacji z resztą wspólnoty, jakie implikuje otwartość w tej dziedzinie, ponieważ niewiele jest konkretnych doświadczeń kościelnych związanych z tym wyzwaniem.

III. Wnioski: kolejne kroki

Kościół w przebudowie

Procesy uczestnictwa eklezjalnego, takie jak te, których doświadczamy w obecnym czasie Synodu i rozeznania eklezjalnego, choć budzą nadzieję, to jednak budzą też nieufność u niektórych grup katolików, zwłaszcza u duszpasterzy. Można się obawiać, że wyniki konsultacji i partycypacji ograniczą się w końcu do dokumentów o charakterze napominającym, które pozostawiają sprawy po staremu lub bardzo słabo wprowadzają zmiany. Dlatego w raportach diecezjalnych pojawia się nacisk, że "to wszystko nie może pójść na marne", że muszą być działania transformacyjne i struktury dotknięte tymi działaniami.

Jako Biskupi uważamy, że należy podjąć tę tęsknotę i żądanie, zwracając uwagę na te obszary problemowe i możliwe rozwiązania wyrażone przez wiernych. Zignorowanie ich byłoby lekceważeniem działania Ducha Świętego we wszystkich Ludach Bożych i pogłębianiem nieufności.

Papież Franciszek w adhortacji Ewangelii Gaudium zachęca nas do "pójścia naprzód drogą nawrócenia pastoralnego i misyjnego, które nie może pozostawić rzeczy takimi, jakimi są"⁷. A przywołując Sobór Watykański II, mówi nam, że "Chrystus wzywa Kościół pielgrzymujący do odwiecznej reformy, której sam Kościół, jako instytucja ludzka i ziemską, zawsze potrzebuje"⁸. To nawrócenie musi dotknąć różnych poziomów wspólnoty kościelnej: musi być *osobiste, strukturalne i duszpasterskie*, i musi naznaczyć nasze poszukiwania i drogi w taki sposób, abyśmy, uwzględniając wkład różnych wspólnot, przyjęli to, co Duch Święty nam szepta, a często głośno krzyczy.

⁷ Ewangelii Gaudium, nr 25.

⁸ Ewangelii Gaudium, nr 26, cytując dekret Unitatis Redintegratio nr 6.

Zaangażowanie na rzecz prawdy, przejrzystości, sprawiedliwości i zadośćuczynienia

Kryzys nadużyć będzie nam nadal towarzyszył ze swoimi tragicznymi konsekwencjami dla życia i misji Kościoła, ale pozwolił nam również nabyć nowe przekonania i priorytety, których wcześniej nie mieliśmy lub nie rozważaliśmy w ich rzeczywistej aktualności. Dlatego musimy zdecydowanie przyjąć zobowiązanie do prawdy, przejrzystości, sprawiedliwości i zadośćuczynienia dla tych, którzy padli ofiarą nadużyć seksualnych, nadużycia władzy i nadużycia sumienia. Nawrócenie osobiste, strukturalne i duszpasterskie wymaga od nas wyrugowania autorytaryzmu, indywidualizmu i klerykalizmu; tylko w ten sposób będziemy mogli przewyciężyć wszelkiego rodzaju nadużycia.

Prawdziwa kultura synodalna

Odnowa Kościoła w Chile polega na *pielęgnowaniu bardziej ewangelicznych relacji i tworzeniu prawdziwej kultury synodalnej*, która zapewnia szerokie uczestnictwo Ludu Bożego, która ułatwia i promuje zaangażowanie wszystkich jego członków, aby budować zdrowe struktury i relacje, które ułatwiają spotkanie z Bogiem życia.

Duchowni

Konieczne jest towarzyszenie duchownym w wyzwaniach ich misji i w ich sytuacjach życiowych, a także wzbogacanie i odnawianie rozumienia posługi kapłańskiej w świetle synodalności. Ten proces synodalny nie może być przeżywany jedynie jako przeciążenie administracyjne lub jako kolejne zadanie do wykonania, ale musimy otworzyć z kapłanami, a w całym Kościele, dialog na temat tożsamości ministerialnej, według wzoru Jezusa Dobrego Pasterza i z uwzględnieniem wyzwań, przed którymi stajemy dzisiaj w misji.

Potrzebna jest także stała formacja duchowieństwa na poziomie krajowym, ale przede wszystkim na poziomie diecezjalnym, aby odbyć drogę, która rzeczywiście ubogaca większość kapłanów i diakonów.

Kobieta

Potrzeba większego włączenia kobiet do Kościoła jest pilnym wołaniem. Tu pojawia się istotny dysonans: podczas gdy w społeczeństwie protagonizm kobiet zaczyna się wyraźnie ujawniać, w Kościele jest to wciąż słaby dynamizm. Dlatego niektóre kobiety odczuwają niepokój: czują się dyskryminowane i wyłączone z istotnej części życia Kościoła, zwłaszcza w tym, co dotyczy zarządzania duszpasterskiego i podejmowania decyzji. Uważają, że jest to wyraz klerykalizmu i kultury macho obecnej w Kościele.

Stawienie czoła temu wyzwaniu nie może pozostać jedynie na poziomie postaw, ale obecność i protagonizm kobiet muszą być włączone w struktury kościelne. Dotychczasowe kroki są doceniane: kobiety objęły ważne funkcje w niektórych Kościołach lokalnych, jako delegatki pastoralne, odpowiedzialne za zarządzanie duszpasterskie parafiami lub innymi służbami diecezjalnymi. Jest to jednak droga, która wymaga pogłębienia.

Młodzi ludzie

Udział młodych w życiu Kościoła jest powołany do tego, by wzrastał nie tylko liczebnie, ale i protagonistycznie, wnosząc wkład także w organy kierownicze i decyzyjne. "Dajcie im większy udział w planowaniu życia parafialnego, bo często nie są w nie włączeni, a jedynie mają się podporządkować temu, co wskazują dorośli". Trzeba "pozwolić młodym ludziom stanąć przed Kościołem jako siła, która przychodzi zmierzyć się z przyszłością, mają siłę, by się zmienić".

Jednak bardziej niż o wprowadzenie młodych do Kościoła chodzi o wyjście na spotkanie z nimi: dowartościowanie ich poszukiwań, ich sposobów myślenia i rozumienia życia. To spotkanie może stać się okazją do nawrócenia dla całego Kościoła. "Czujemy, że wyzwaniem jest generowanie drogi komunii między młodzieżą i dorosłymi, aby cenić i szanować się wzajemnie w różnorodności poglądów i wyborów życiowych. Wzbogaci to wspólnotę i misję Kościoła, który zawsze jest powołany, by być dla młodych miejscem spotkania z Chrystusem, gdzie każdy może odkryć swoje powołanie.

Kończymy to Sprawozdanie uznając, że znajdujemy się przed historyczną szansą, darem Ducha Świętego, aby móc pokornie i zdecydowanie podjąć drogę nawrócenia pastoralnego, w służbie misji, którą powierzył nam Pan.

Synodalność nie jest tylko strategią czy środkiem, ale sposobem, w jaki Kościół musi żyć jako Lud Boży, aby odnowić się pod działaniem Ducha Świętego. Możliwość wspólnego przemyślenia, w ramach wspólnego dialogu i rozeznania, posługi, którą musimy rozwijać, zmian, które musimy wprowadzić i działania Boga, które musimy przyjąć i rozwijać, jest prawdziwym darem Pana. Prosimy Go o dar wierności i wytrwałości, aby odpowiedzieć jako pasterze na wezwania i nadzieje, które nasi bracia i siostry w wierze wyrazili w tym procesie synodalnym.

Na koniec kierujemy nasz wzrok na Jezusa Chrystusa, bo tylko stawiając Go w centrum życia Kościoła, możemy wciąż na nowo rozpoczynać naszą wędrówkę. Prosimy Maryję, Matkę Bożą z Góry Karmel, aby pomogła nam złożyć nasze serca w sercu Jej Syna.

Konferencja Episkopatu Chile

Santiago, sierpień 2022 r.